

Wojciech Słomski

<https://orcid.org/0000-0003-1532-0341>

Uniwersytet Vizja w Warszawie

w.slomski@vizja.pl

<https://doi.org/10.35765/pk.2026.5302.21>

## Bez Boga nie ma zbawienia

Recenzja: Kowalczyk, D. i Sosnowski, A. (2026). *Bez Boga nie ma zbawienia*. Kraków: Wydawnictwo Biały Kruk, ss. 440.

Publikacja *Bez Boga nie ma zbawienia* ma formę rozmowy rzeki i sytuowana jest w przestrzeni publicystyki religijnej o wyraźnym charakterze interwencyjnym. Już na poziomie formalnym widoczny jest jej zasadniczy problem: brak wyraźnie określonej metodologii teologicznej. Autor, będący teologiem akademickim, nie prowadzi systematycznej argumentacji, nie rekonstruuje stanowisk przeciwnych ani nie wchodzi w rzeczywisty dialog z aktualnym stanem badań teologicznych czy socjologicznych.


Refleksja przybiera raczej postać syntetycznych diagnoz kulturowych, których struktura retoryczna jest wyraźnie spolaryzowana: świat współczesny przedstawiony zostaje jako przestrzeń ideologicznej dekadencji, podczas gdy Kościół jawi się jako depozytariusz zagrożonej prawdy.

Szczególnie problematyczna jest implikowana w książce wizja relacji Kościół–świat. W świetle konstytucji *Gaudium et spes* Soboru Watykańskiego II relacja ta została opisana nie w kategoriach oblężenia czy permanentnego konfliktu, lecz w kluczu solidarności, rozeznania „znaków czasu” oraz współodpowiedzialności za historię. Sobór nie zrelatywizował prawdy objawionej, lecz ukazał Kościół jako rzeczywistość dialogiczną, misyjną i zakorzenioną w misterium Wcielenia (Sobór Watykański II, 1965).

W omawianej publikacji brakuje tej perspektywy. Zamiast dynamicznej wizji Kościoła jako sakramentu zbawienia dla świata otrzymujemy model silnie defensywny, akcentujący przede wszystkim zagrożenie i konieczność oporu. Taka narracja może sprawiać wrażenie selektywnej recepcji nauczania soborowego, w której element konfrontacyjny zostaje wyeksponowany kosztem wymiaru dialogicznego i inkulturacyjnego.

Najważniejszy problem teologiczny ujawnia się jednak na poziomie chrystopologicznym. W Ewangelii według św. Jana Chrystus mówi: „Jam zwyciężył świat” (Biblia Tysiąclecia, 2003, J 16,33). Wypowiedź ta posiada zasadnicze znaczenie soteriologiczne i eklezjologiczne: zwycięstwo nad światem – rozumianym jako rzeczywistość skażona grzechem – dokonuje się w misterium Paschy, a nie w przestrzeni kulturowej dominacji.

**Sugerowane cytowanie:** Słomski, W. (2026). *Bez Boga nie ma zbawienia*. Recenzja: Kowalczyk, D. i Sosnowski, A. (2026). *Bez Boga nie ma zbawienia*. Kraków: Wydawnictwo Biały Kruk, ss. 440.

©  *Perspektywy Kultury*, 2(53), ss. 355–357. <https://doi.org/10.35765/pk.2026.5302.21>

Nadesłano: 16.04.2026

Zaakceptowano: 20.05.2026

Tymczasem ton książki sugeruje, że świat wymaga ponownego „zwyciężenia” poprzez intensyfikację walki kulturowej i ideowej. Narracja konfrontacyjna przesuwa akcent z już dokonanego zwycięstwa Chrystusa na konieczność permanentnego starcia cywilizacyjnego. W tym sensie centralne orędzie chrześcijańskie – że to Chrystus zwyciężył świat – zostaje w praktyce zastąpione logiką, w której to wspólnota wierzących ma ten świat pokonać.

Powstaje napięcie: czy Kościół ma być świadkiem zwycięstwa Chrystusa, czy też podmiotem, który owo zwycięstwo dopiero realizuje poprzez kulturową konfrontację? W książce dominuje druga perspektywa. Zwycięstwo paschalne nie stanowi hermeneutycznego centrum narracji; centrum zajmuje walka o tożsamość w przestrzeni społecznej.

Tytułowa teza – że bez Boga nie ma zbawienia – jest oczywiście zgodna z klasyczną doktryną katolicką. Problem polega na sposobie jej rozwinięcia. Zbawienie bywa w książce przedstawiane w ścisłym powiązaniu z kondycją cywilizacji zachodniej i jej sporami ideologicznymi. Tym samym rzeczywistość nadprzyrodzona zostaje silnie spleciona z diagnozą kulturową.

Zamiast głębokiej refleksji nad łaską, sakramentalnością czy misterium Kościoła jako *communio* otrzymujemy narrację, w której zasadniczym polem napięcia jest konflikt światopoglądowy. Taka redukcja grozi przesunięciem teologii w stronę ideologicznej mobilizacji.

Eklezjologia wylaniająca się z książki ma rys wyraźnie konfrontacyjny. Katolicyzm jawi się jako wspólnota zagrożona, która musi bronić swojej tożsamości przed wrogiem otoczeniem. Taki model, choć zrozumiały w kontekście doświadczenia sekularyzacji, nie oddaje w pełni katolickiej *catholicitas* – powszechności zdolnej do dialogu, inkulturacji i obecności w różnorodnych przestrzeniach kultury.

W konsekwencji publikacja może wzmacniać mentalność oblężonej twierdzy, zamiast inspirować do spokojnego świadectwa zakorzenionego w paschalnym zwycięstwie Chrystusa.

*Bez Boga nie ma zbawienia* nie zaprzecza formalnie doktrynie katolickiej, lecz prezentuje jej zawężoną, konfrontacyjną interpretację. Najpoważniejsze zastrzeżenie dotyczy przesunięcia akcentu z chrystologicznego faktu: „Jam zwyciężył świat” na projekt kulturowego zwyciężania świata przez wspólnotę wierzących.

W perspektywie teologicznej to właśnie uznanie, że zwycięstwo zostało już dokonane w misterium Paschy, uwalnia Kościół od logiki permanentnej walki. Jeśli ten wymiar nie stanowi centrum refleksji, istnieje ryzyko, że chrześcijaństwo zostanie odczytane przede wszystkim jako program konfrontacji cywilizacyjnej, a nie jako sakramentalne uczestnictwo w już dokonanym zwycięstwie Chrystusa.

## BIBLIOGRAFIA

- Biblia Tysiąclecia (2003). Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Wyd. 5. Poznań: Pallottinum.
- Kowalczyk, D. i Sosnowski, A. (2026). *Bez Boga nie ma zbawienia*. Kraków: Wydawnictwo Biały Kruk.
- Sobór Watykański II (1965). *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym Gaudium et spes*.

**Wojciech Słomski** – prof. dr hab., filozof i teolog, profesor akademicki związany z Uniwersytetem Vizja w Warszawie. Jego zainteresowania badawcze koncentrują się na filozofii religii, teologii systematycznej. Publikuje również w obszarach interdyscyplinarnych, łączących filozofię z naukami społecznymi i psychologią, zwłaszcza w kontekście problematyki tożsamości narracyjnej oraz religijnego doświadczenia człowieka.